



Sygn. akt II CSK 37/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa "M." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji
przeciwko B. Spółce Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. akt[...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę kwoty 25 mln. zł tytułem naprawienia szkody powstałej w ocenie powoda na skutek: 1) braku zaliczenia przez pozwanego na poczet spłaty kredytu wartości przewłaszczonej ruchomości i w konsekwencji zawyżenia zarówno wartości kredytu jaki należnych odsetek, 2) doprowadzenia do utraty przez powoda z winy pozwanego prawa do korzystania ze znaku towarowego [...], 3) doprowadzenia do utraty przez powoda dochodów jakie uzyskałby prowadząc działalność z wykorzystaniem prawa do korzystania z wymienionego znaku towarowego, 4) doprowadzenia do zmniejszenia wartości ruchomości zabezpieczonych w ramach postępowania zabezpieczającego.

Apelację strony powodowej oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 czerwca 2008 r., dzieląc pogląd Sądu I instancji, że dochodzenie kilku roszczeń było możliwe w świetle art. 191 k.p.c., a niesprecyzowanie ich wartości nie stanowiło braku formalnego.

Oceniając charakter aneksu nr 6 z dnia 28 kwietnia 2000 r. do umowy kredytowej stron z dnia 1 października 1998 r., Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji, że zawartych w nim postanowień nie można traktować jako skutkujących odnowieniem zobowiązania w rozumieniu art. 506 § 1 k.c., który to przepis wymaga zgodnej woli obu stron umorzenia dotychczasowego i utworzenia nowego zobowiązania, a takich wymogów nie spełnia wymieniony aneks. Strony nie zmierzały bowiem do umorzenia zobowiązania z umowy kredytowej a tylko do jego zmiany przez zdenominowanie kwoty kredytu w nowej walucie Euro, wymuszone likwidacją waluty, w której kredyt był uprzednio zdenominowany, tj. marek niemieckich. W ocenie Sądu drugiej instancji zmiana taka nie prowadziła też do zmiany essentialia negotii, co mogłoby świadczyć o odnowieniu.

Sąd odwoławczy zanegował też zasadność zarzutu apelacji, jakoby B. powinien zaliczać na poczet zadłużenia powodowej spółki wartość przewłaszczonej towarów i urządzeń, sprzedając je w dacie wypowiedzenia umowy kredytowej, ponieważ możliwość zaspokojenia się z zabezpieczeń wierzytelności stanowi uprawnienie, a nie obowiązek wierzyciela, który nadto ma

obowiązek korzystania z przedmiotu przewłaszczenia w zakresie nie wykraczającym poza stosunek przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zaspokojenie pozwanego nie następowało z momentem zawarcia umowy przewłaszczenia, a zatem zaliczenie na poczet zadłużenia wartości przedmiotów przewłaszczonych nie mogło nastąpić wg. cen określonych w umowach przewłaszczenia, tj. aktualnych w dacie zawarcia tych umów. Z tych przyczyn za bezprzedmiotowe uznał Sąd odwoławczy dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność określenia stopnia utraty wartości rzeczy od dnia dokonania zabezpieczenia do dnia ich wyceny w dacie dokonania sprzedaży. Spełnienia obowiązku spłaty kredytu w formie pieniężnej powód nie mógł zastąpić przeniesieniem własności przewłaszczonych rzeczy z datą zawarcia umowy przewłaszczenia, a to wobec innej funkcji tej umowy, stwierdził Sąd Apelacyjny. Niezaliczenie przez B. na poczet spłaty kredytu wartości przewłaszczonych ruchomości, wg. cen z daty przewłaszczenia, nie może uzasadniać bezprawności B. jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej. Bezspornym działaniem Banku nie było również pobieranie środków z rachunku powoda na pokrycie reszty długu wynikającego z umowy kredytu, niepokrytego wpływami z tytułu zbycia przewłaszczonych ruchomości. Nie ma zatem podstaw do odpowiedzialności B. za utratę przez powoda dochodów, będącą konsekwencją utraty przez powoda prawa do korzystania ze znaku towarowego, a tym samym bezprzedmiotowe byłoby dopuszczanie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego. Nadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że powód nie wykazał naruszenia przez pozwanego przepisów powszechnie obowiązującego prawa mogącego skutkować odpowiedzialnością deliktową.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego strona powodowa oparła skargę kasacyjną na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie:

- art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię wskutek przyjęcia, że ruchomości zabezpieczające kredyt nie stały się własnością pozwanego najpóźniej 9 listopada 2001 r., a aneks nr 6 nie stanowi odnowienia zobowiązania skutkującego upadkiem zabezpieczeń umowy kredytowej;

- art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji wyrządzenia powodowi szkody działaniami pozwanego;
- art. 506 k.c. w zw. z art. 60 k.c. wskutek ich niewłaściwej wykładni skutkującej błędnym przyjęciem, że aneks nr 6 nie stanowi odnowienia zobowiązania;
- postanowień § 8 – 9 umowy przewłaszczenia z dnia 3 kwietnia 2000 r. oraz umowy z dnia 10 maja 1999 r.

W ramach zarzutów zaliczonych do drugiej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie:

- art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., a także art. 191 k.p.c. wskutek niedokonania wszechstronnego rozważenia zarzutów apelacji;
- art. 385 k.p.c. przez bezzasadne zastosowanie i oddalenie apelacji powoda;
- art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważań dotyczących zawartego w apelacji wniosku skontrolowania w trybie art. 380 k.c. niezaskarżalnych postanowień oddalających wnioski dowodowe strony powodowej.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódka akcentuje, że animus novandi wynika z samego aktu zmiany umowy i nie wymaga wyraźnej deklaracji umorzenia dawnego zobowiązania i zawiązania nowego, bo wyraźny zamiar nowacji może być również dorozumiany. W ocenie powódki, w dacie wypowiedzenia umowy kredytowej pozwany powinien wycenić przewłaszczone rzeczy i ich wartość zaliczyć na poczet zadłużenia kredytowego.

Pozwany B. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, podważając zasadność poszczególnych zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie została oparta na uzasadnionych podstawach.

Chybione okazały się zarzuty naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa procesowego. Wbrew twierdzeniom strony skarżącej Sąd Apelacyjny nie uchybił obowiązкови wynikającemu z art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznania sprawy w granicach apelacji, w tym dokonania oceny zarzutów naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., a także art. 191 k.p.c., o czym świadczą wywody zawarte na s. 24-26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Okoliczność, że strona skarżąca nie akceptuje dokonanej przez Sąd odwoławczy oceny w odniesieniu do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów procesowych nie oznacza naruszenia wskazanych przepisów przez Sąd Apelacyjny. Również nie okazał się trafny zarzut naruszenia art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniony pominięciem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważań dotyczących złożonego w apelacji wniosku o kontrolę niezaskarżalnych postanowień oddalających wnioski dowodowe powoda. O bezzasadności tego zarzutu świadczą wywody Sądu Apelacyjnego poczynione na str. 31 in fine oraz na str. 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a brak ich merytorycznej akceptacji przez stronę skarżącą nie świadczy o naruszeniu wskazanych przepisów przez Sąd Apelacyjny. Ponadto powódka, poza gołosłownym stwierdzeniem, niczym nie uzasadniła, aby zarzucane naruszenia przepisów procesowych miały istotny wpływ na wynik sprawy, nie podejmując nawet próby wykazania w czym miałyby przejawiać się taki wpływ zarzucanych naruszeń na rozstrzygnięcie tej sprawy.

Wobec bezzasadności zarzutów zgłoszonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego przyjętego przez Sąd II instancji za podstawę orzekania.

Zarzut niewłaściwej wykładni art. 65 k.c. (bez wskazania który z dwóch paragrafów tego artykułu stanowił przedmiot naruszenia) okazał się chybiony. Sąd Apelacyjny nigdzie nie dokonywał wykładni przepisów art. 65 k.c., a więc brak było podstaw do formułowania zarzutu niewłaściwego wyniku dokonanej wykładni. Natomiast Sąd ten stosował przepis art. 65 § 2 k.c. i na jego podstawie zbadał zgodny zamiar stron i cel umowy kredytowej, z uwzględnieniem postanowień

aneksu nr 6, których wszechstronna ocena dokonana na str. 26-28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje na wadliwość subsumpcji art. 65 § 2 k.c.

Jako nietrafny należało również ocenić zarzut niezastosowania art. 415 k.c. w ustalonym stanie faktycznym sprawy, który to zarzut strona skarżąca usiłuje uzasadniać podjętą obecnie próbą kwestionowania ustalonych i kreacją odmiennych, preferowanych ustaleń faktycznych, wskazując na wyrządzoną jej szkodę w wyniku działań pozwanego B. Tymczasem Sąd Apelacyjny w obszernych wywodach na str. 32-33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonywająco wskazał dlaczego pozwanemu B. nie można postawić zarzutu bezprawności jego działań w postaci naruszenia przepisów powszechnie obowiązującego prawa przy podejmowaniu prób odzyskania spłat udzielonego kredytu. Nawet więc hipotetyczne tylko przyjęcie trafności twierdzenia powoda odnośnie do poniesionej przez niego szkody nie mogłoby świadczyć o zasadności jego zarzutu błędnego niezastosowania przez Sąd II instancji przepisu art. 415 k.c., ponieważ o konieczności dokonania subsumpcji tego przepisu decyduje wystąpienie wszystkich ustawowych przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, a poniesiona szkoda jest zaledwie jedną z nich.

Zarzut niewłaściwej wykładni art. 506 k.c. w zw. z art. 60 k.c., skutkującej brakiem podstaw do uznania postanowień aneksu nr 6 do umowy kredytowej za skutkujące odnowieniem zobowiązania, również należało uznać za bezzasadny. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że zmiana zobowiązania polegająca na zmianie waluty, w której wcześniej zdenominowany był udzielony powódce kredyt, była wymuszona likwidacją marek niemieckich i wprowadzeniem w ich miejsce nowej waluty Euro, a więc zabieg taki nie świadczył o woli stron umowy kredytowej umorzenia dotychczasowego zobowiązania. Wbrew stanowisku strony skarżącej, zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, że wspomniana zmiana postanowień umowy podstawowej nie skutkowałą ani zmianą jej essentialia negotii, ani zamiarem odnowienia zmierzającym do umorzenia dotychczasowego zobowiązania co wyłączało kwalifikację dokonanej modyfikacji zobowiązania jako odnowienia w rozumieniu art. 506 § 1 k.c. W orzecznictwie przyjęto, że klasyczną cechą nowacji, wynikającą wprost z ustawy, jest zobowiązanie się dłużnika – za zgodą wierzyciela – do spełnienia innego świadczenia, a istotną cechą nowacji jest także

to, iż wygasa dotychczasowe zobowiązanie. Zamiar nowacji może być również dorozumiany byleby był wyraźny, wskazując na wolę nowego i zupełnie odmiennego sposobu spełnienia świadczenia, dogodnego dla obu kontrahentów (wyrok SN z dnia 24 października 2000 r. V CKN 125/00, niepubl.). Taka sytuacja nie wystąpiła w stanie faktycznym niniejszej sprawy. W judykaturze dopuszcza się również ewentualność, że animus novandi może wynikać z samego faktu zmiany umowy bez potrzeby wyraźnej deklaracji umorzenia jako celu nowej umowy, jednakże taką możliwość przewidziano tylko wówczas, gdy zmiana treści umowy dotyczy przedmiotowo istotnych jej postanowień, czyli sięga tak daleko, że zmieniają się jej essentialia negotii. Dokonanie zmiany w ostatnio wskazanym zakresie dowodzi, że strony chcą umorzyć dotychczasowy stosunek prawny zastępując go zawiązaniem nowego (wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1550/00, niepubl.). W niniejszej sprawie trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że modyfikacja postanowień umowy dokonana aneksem nr 6 z dnia 28 kwietnia 2000 r., ani nie skutkowałą zmianą jej elementów przedmiotowo-istotnych, ani w inny sposób nie wyrażała zamiaru stron umorzenia dotychczasowego zobowiązania, powstałego w wyniku zawarcia umowy kredytowej z dnia 1 października 1998 r.

Zarzut naruszenia postanowień § 8 – 9 umowy przewłaszczenia z dnia 3 kwietnia 2000 r. oraz umowy z dnia 10 maja 1999 r. z oczywistych powodów nie mieści się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, ponieważ postanowień umowy nie można kwalifikować jako prawa materialnego, a tylko jego naruszenie uzasadnia przytoczenia pierwszej podstawy kasacyjnej wobec jednoznacznego brzmienia art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).